

Poczytajmy o Romach

ARKADIUSZ ZACHEJA

Muszę przyznać, że z periodykiem tym po raz pierwszy zetknąłem się parę lat temu. Pismo znalazło się w moich rękach za sprawą interesującej, kolorowej okładki. Szybko przekonałem się, że „Dialog – Pheniben” to nie tylko ciekawa szata graficzna, ale przede wszystkim profesjonalne czasopismo z fachowymi i ciekawymi materiałami dotyczącymi społeczności romskiej.

„Dialog – Pheniben” jest pismem społeczno-kulturalnym wydawanym przez Stowarzyszenie Romów w Polsce. Jego początki sięgają połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Obecnie jest miesięcznikiem. Stowarzyszenie Romów w Polsce to organizacja działająca na rzecz tworzenia warunków do pełniejszego uczestnictwa Romów w życiu Polski i społeczeństwa polskiego. Służyć ma temu również wydawane pismo.

Redakcja „Dialog – Pheniben” stawia sobie za cel przybliżenie i popularyzację romskiej tradycji i kultury. Jak sama to ujmie – działać na rzecz porozumienia i zasypywania istniejących podziałów oraz przyczyniać się do pełniejszego dialogu społeczności romskiej i nieromskiej. Publikowane artykuły to nie tylko dzieło polskich Romów, ale także najwybitniejszych krajowych znawców kultury romskiej (Tadeusz Paleczny czy też Lech Mróz). Właściwie w każdym numerze „Dialog – Pheniben” możemy znaleźć obszernie, zgłębiające temat, artykuły i eseje. Pojawiają się opracowania historyczne, ale również teksty dotyczące życia współczesnych Romów. Autorzy zastanawiają się nad ich miejscem w polskiej rzeczywistości, problemami i wyzwaniem przed nimi stojącymi.

Do zapoznania się z zawartością „Dialog – Pheniben” zachęcają wspomniane na wstępie kolorowe, przyciągające wzrok okładki. Nie tylko jednak opracowanie graficzne warte jest uwagi. Muszę przyznać, że każdy z numerów, z którymi miałem możliwość zapoznania, to zestaw doskonale uzupełniających się materiałów. Mamy tu zarówno tematykę społeczną, wiadomości kulturalne, teksty opisujące sytuację Romów w innych zakątkach świata, jak też nawiązania historyczne, wywiady, literaturę, muzykę i rozmaiłości. Pismo nie ucieka od zagadnień sportowych, co wcale nie jest tak powszechne wśród periodyków społeczno-kulturalnych.

Doskonałym przykładem jest obszerny artykuł Franciszka Czecha – *Romowie, kultura popularna i piłka nożna* (nr 6/2007), w którym autor podejmuje wątek wcale niemałej obecności w piłkarskiej rodzinie futbolistów pochodzenia

romskiego i związanych z tym faktem zjawisk. Odwołać się wystarczy li tylko do Erica Cantony – byłego kapitana Manchesteru United i reprezentanta Francji. W kadrze trójkolorowych piłkarz rozegrał 45 meczów strzelając 20 goli. Romskie pochodzenie mają również niezłe już sobie poczynające gwiazdy europejskiej piłki, takie jak: Jose Antonio Reyes, Fredy Eastwood. Prawdopodobnie także Zlatan Ibrahimović – piłkarz Barcelony i reprezentacji Szwecji, Ricardo Andrade Quaresma z Portugalii, Włoch Andrea Pirlo i wielu innych.

Autor tekstu wspomina o akcji *Rasizm niszczy grę* zorganizowanej w Rumunii przy współudziale FIFA w 2006 roku. Kampania miała na celu przede wszystkim wykorzenienie szowinistycznych postaw kibiców wobec Romów. Zorganizowano trzydniowy turniej drużyn pierwszoligowych przeplatany rozmowami i prelekcjami o rasizmie. Całość była szeroko i czynnie relacjonowana przez media.

Epizody piłkarskie pojawiają się również w artykule *Romskie „Who is who”* Miłosza A. Gerlicha (nr 12/2007), który to podejmuje temat wybitnych jednostek pochodzenia romskiego. Obok wspomnianych wcześniej doskonałych piłkarzy pojawiają się również przedstawiciele świata nauki (laureat Nagrody Nobla – August Krogh), polityki (byli prezydenci Brazylii – Washington Luis Pereira de Souza oraz Juscelino Kubitschek de Oliveira), filmu (Charlie Chaplin, Pola Negri), muzyki (Roby Lakatos, Gheorghe Zamfir). Autor ubolewa przy okazji, że jak do tej pory nie powstał żaden leksykon przedstawiający sylwetki najślawniejszych Romów, czego doczekali się już przedstawiciele innych nacji.

Bardzo ciekawy jest cykl artykułów Joanny Talewicz-Kwiatkowskiej opublikowany w kilku numerach w 2007 roku pt. *Kobieta w społeczności romskiej*. Temat został potraktowany dogłębnie i obszernie. Autorka ze szczegółami opisuje między innymi ich obyczaje, ustalone nakazy i zakazy, tradycyjne czynności, którym się oddają, zawody jakie uprawiają. Dowiadujemy się np., jak wygląda strój kobiety romskiej



i co oznaczają poszczególne jego składniki. Jak opisuje autorka, garderoba składa się z trzech elementów: charakterystycznej, długiej i zwykle fałdzistej spódnicy, chusty oraz różnego rodzaju ozdób. Jak się okazuje, po sposobie wiązania chustki na głowie poznać można było dawniej, czy kobieta jest mężatką czy też panną. Ta pierwsza wiązała nakrycie głowy z tyłu, natomiast druga pod brodą. Obecnie nie ma obowiązku noszenia chust przez kobiety. Zakładają je właściwie tylko starsze Romki.

Wszelchonność obecnej na łamach „Dialogu – Pheniben” tematyki potwierdza artykuł Tadeusza Czekaja podejmujący kwestie społeczno-socjalne, zatytułowany *Romowie na rynku pracy*. Dotyczy on wspierania społeczności romskiej w zaistnieniu na polskim rynku pracy. Według szacunkowych danych, wskaźnik bezrobocia wśród Romów wynosi aż 90%. Program zatytułowany właśnie *Romowie na rynku pracy* jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej Equal. To bardzo unikatowy i pionierski projekt, bo nigdzie w Europie realizowany jeszcze nie był. Inicjatorzy przedsięwzięcia stawiają sobie za cel poprawę sytuacji zawodowej i społecznej Romów. Wypracowany system działań jest na bieżąco wdrażany w ramach projektu. Jak czytamy: „(...) proponuje on wielopłaszczyznowy program działań zmierzających do przezwyciężenia następstw istnienia bariery kulturowej przy pełnym poszanowaniu kultury i tradycji romskiej oraz istniejących w społecznościach romskich relacji władzy”.

„Dialog – Pheniben” to czasopismo bardzo potrzebne na polskim rynku. Właściwie należy powiedzieć – niezbędne. Ciągłe jest bowiem mało publikacji poświęconych Romom. Przytoczone przeze mnie artykuły to tylko przykłady i mała cząstka tego, czego można dowiedzieć się poprzez lekturę „Dialogu – Pheniben”. Przy okazji wychodzi, jak mało wiemy o Romach, bazując li tylko na utartych stereotypach, szczątkowej, powszechnie przekazywanej „obiegowej” wiedzy i często niepełnych faktach z ich życia. ■